

Sygn. akt II Ka 39/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2016 r.

sprawy **D. D.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 267 §1 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 21 października 2015 r. sygn. akt VII K 391/15

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę D. D. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 39/16

UZASADNIENIE

D. D. został oskarżony o to, że:

I. W okresie od dnia 05 marca 2015 r. do dnia 19 marca 2015 r. w m. C. gm. S. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru po uprzednim przełamaniu informatycznego zabezpieczenia hasła wielokrotnie bez uprawnienia uzyskał informację dla niego nieprzeznaczoną z konta poczty elektronicznej (...) i konta facebook należących do A. S. oraz usunął część zawartych na tych kontach istotnych informacji, tj. o czyn z art. 267 § 1 k.k. w zb. z art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. W okresie od dnia 05 marca 2015 r. do dnia 27 maja 2015 r. w m. S. woj. (...) uprzedmiotowo nękał A. S. wysyłając wiadomości sms na jej telefon komórkowy, co wzbudziło w pokrzywdzonej poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jej prywatność, tj. o czyn z art. 190 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 21 października 2015 r.:

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.k. postępowanie karne przeciwko D. D. umorzył;

II. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez oskarżyciela publicznego w całości na niekorzyść oskarżonego D. D.. Skarżący orzeczeniu temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dowolnej i pobieżnej, dokonanej z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów oraz zasady obiektywizmu, ocenie wyjaśnień D. D. złożonych w toku postępowania przez uznanie ich za całkowicie wiarygodne przy ustalaniu stanu faktycznego, w sytuacji gdy właściwa ocena całokształtu materiału dowodowego w uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, winna wieść do wniosku, iż dowód ten winien być traktowany ze szczególną ostrożnością, a nadto odmówienie wiarygodności zeznaniom A. S. w aspekcie istnienia u niej uzasadnionej okoliczności obawy oraz przyjęcie, że podtrzymywała ona kontakt z oskarżonym w sytuacji gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że korespondowała ona z D. D. z obawy, że może on ujawnić szczególne osobiste i intymne z jej życia innym osobom;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na wadliwym ustaleniu, iż działania podejmowane przez D. D. podyktowane były jedynie młodzieńczym zauroczeniem i wynikały z braku doświadczenia życiowego, a co za tym idzie były społecznie szkodliwe w stopniu znikomym, w sytuacji gdy czyny popełnione przez oskarżonego należy uznać za społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach. W toku rozprawy apelacyjnej prokurator poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Obrońca oskarżonego wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, a oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się o tyle zasadna, że doprowadziła do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Należy podkreślić, że orzeczenie takiej treści nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej niż jedynie jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę i wydając wyrok nie wykazał należytej wnikliwości i staranności. Zaskarżone orzeczenie zapadło z oczywistą obrazą przepisów postępowania, w szczególności art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzić musi do uznania, że Sąd Rejonowy oceniając zgromadzone dowody nie uwzględnił szeregu istotnych okoliczności. Przede wszystkim niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego było bezwarunkowe obdarzenie wiarygodnością wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D. D. i odmówienie wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej A. S., złożonym zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego.

Kontrola odwoławcza zarówno zaskarżonego orzeczenia jak i jego uzasadnienia dostarczyła argumentów, że ustalenia faktyczne, jakich dokonał Sąd meriti są wewnętrznie sprzeczne. Niekonsekwencja Sądu Rejonowego przejawia się przede wszystkim w tym, że z jednej strony Sąd ten stwierdził, iż oskarżony wypełnił wszystkie znamiona czynów opisanych w akcie oskarżenia, a następnie zanegował, że D. D. przełamał zabezpieczenia do konta na portalu społecznościowym Facebook i koncie pocztowym należącym do pokrzywdzonej A. S. gdyż hasło dostępu było mu znane z racji przebywania w towarzystwie pokrzywdzonej. Sąd Odwoławczy nie mógł zaakceptować takiego stanowiska Sądu Rejonowego. Wskazać należy, że fakt poznania przez oskarżonego haseł dostępu do kont należących do pokrzywdzonej wcale nie oznacza, że był on upoważniony do ich wykorzystania i uzyskania informacji dla niego nieprzeznaczonych.

Ponadto analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia przemawia za uznaniem, że Sąd Rejonowy dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego pominął dyrektywy wynikające z art. 4 k.p.k. i uwzględnił tylko te okoliczności, które były dla niego korzystne. W szczególności zauważyć należy, że zupełnie umknęło uwadze Sądu meriti, iż oskarżony w toku postępowania dążył do umniejszenia swojej roli, chcąc wykazać, że do takich działań, jakie zostały mu zarzucone w akcie oskarżenia, zmusiła go wyłącznie postawa pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Odwoławczego wyjaśnienia

oskarżonego D. D. winny zostać ocenione z dużą dozą ostrożności, gdyż wersja przedstawiona przez niego w treści wyjaśnień stanowi w zasadzie wyłącznie jego linię obrony i nie koresponduje z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd Rejonowy po przeanalizowaniu treści rozmów pomiędzy pokrzywdzoną, a oskarżonym wyprowadził także wniosek, że w istocie działania pokrzywdzonego nie wzbudziły u pokrzywdzonej poczucia zagrożenia. Swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił stwierdzeniem, że gdyby rzeczywiście pokrzywdzona bała się oskarżonego nie odpisywałaby na jego wiadomości i zerwała z nim kontakt. Z takim poglądem Sądu meriti również nie sposób się zgodzić. Prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przemawia za uznaniem, że to właśnie z obawy przed oskarżonym pokrzywdzona odpisywała na jego wiadomości. Okoliczność ta wynika z zeznań samej pokrzywdzonej, a także korespondencji SMS - owej załączonej do akt niniejszej sprawy. O tym, że pokrzywdzona czuła się zagrożona i bezradna wobec działań oskarżonego świadczy też to, iż uznała, że jedynym wyjściem z tej sytuacji jest powiadomienie organów ścigania. Faktem jest, że A. S. jest osobą młodą, jednakże zbyt daleko idącym jest stwierdzenie, iż złożenie wniosku o ściganie D. D. wynikało tylko i wyłącznie z jej niedojrzałości.

Konsekwencją dowolnej oceny dowodów i poczynienia na jej podstawie błędnych ustaleń faktycznych było umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, że ocena stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych oskarżonemu czynów, a w zasadzie jej brak, nie zasługuje na akceptację. W tym miejscu celowe wydaje się przypomnieć, że wymieniony w art. 115 § 2 k.k. katalog okoliczności, które należy uwzględniać przy ocenie społecznej szkodliwości zachowania się realizującego znamiona czynu zabronionego, jest katalogiem zamkniętym i nie dopuszcza się jego rozszerzającej interpretacji. Zgodnie z powołanym przepisem relewantne dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnianego czynu są: rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przy czym trzeba pamiętać, że wszystkich wymienionych przez ustawodawcę w art. 115 § 2 kk okoliczności nie można ujmować kumulatywnie, albowiem

- z natury rzeczy - nie aktualizują się one jednocześnie. Jest też rzeczą oczywistą,

że wymienione w art. 115 § 2 kk okoliczności będą mogły zaważyć na ocenie stopnia społecznej szkodliwości określonego zachowania tylko wtedy, gdy w danym przypadku w ogóle wystąpią. W sprawie niniejszej, z okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 kk, do oceny stopnia społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego, analizie nie mogą podlegać: "waga naruszonych przez sprawcę obowiązków" i "rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia", ponieważ oprócz ogólnego obowiązku poszanowania norm prawa karnego materialnego, na oskarżonym nie ciążył inny obowiązek, który zostałby naruszony w ramach popełnionych czynów, poza tym czyny miały charakter umyślny, co wykluczało wartościowanie jakichkolwiek reguł ostrożności i rozważanie stopnia ich naruszenia (art. 9 § 2 kk).

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych oskarżonemu jest znikomy, nie odnosząc się prawie w ogóle do katalogu okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.k., co niewątpliwie stanowi obrazę art. 424 § 1 k.p.k. Analiza pisemnych motywów wyroku przemawia za uznaniem, że Sąd Rejonowy skupił się wyłącznie na warunkach osobistych oskarżonego D. D. wskazując, że jest on osobą młodą, niekaraną, a skazanie w niniejszej sprawie może przekreślić jego plany życiowe. Wskazać należy, iż w realiach niniejszej sprawy, Sąd orzekający powinien mieć na uwadze, że nie mają wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu takie okoliczności jak: niekaralność (karalność) sprawcy, jego dotychczasowe życie, jego właściwości i warunki osobiste, trudna sytuacja materialna czy rodzinna, bo chociaż okoliczności te sąd winien uwzględnić przy wymiarze kary (lub stosowaniu środków probacji), to jednak nie uwzględnia się ich w aspekcie społecznej szkodliwości czynu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2014 r. II AKa 7/14, LEX nr 1439017). W realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Odwoławczego nie można przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych oskarżonemu był znikomy. Wskazać należy, że oskarżony wykorzystał hasła do konta na portalu społecznościowym Facebook i poczty elektronicznej, które zdobył w wyniku kontaktu z pokrzywdzoną. Swoim działaniem nie tylko naruszył prywatność A. S., czytając jej wiadomości, ale także

dokonał szeregu ingerencji i zmian, m. in. wielokrotnie zmieniał hasła i blokował pokrzywdzonej dostęp do jej kont, udostępniał treści, których nie życzyła sobie pokrzywdzona oraz korespondował w jej imieniu z innymi osobami. D. D. także wielokrotnie groził pokrzywdzonej, że udostępni na forum publicznym treści ją ośmieszające i znieważające. Intensyfikacja działań oskarżonego była dość wysoka, gdyż potrafił on pisać do oskarżonej kilkaset wiadomości dziennie, nawet gdy pokrzywdzona nie odpisywała mu przez dłuższy czas. Taka postawa oskarżonego wywołała u pokrzywdzonej stan bezradności i zmusiła ją do tj. zawiadomienia organów ścigania. W ślad za oskarżycielem publicznym podnieść należy, że motywacja z jaką działał oskarżony świadczy na jego niekorzyść i nie może być usprawiedliwiana stanem młodzieńczego zakochania, tak jak to argumentował Sąd Rejonowy. Jak słusznie zauważył apelujący prokurator, inicjowane przez oskarżonego rozmowy skupiały się wyłącznie na fakcie zmiany haseł do kont pokrzywdzonej i czytaniu wiadomości nieprzeznaczonych dla oskarżonego. Kompleksowa analiza działań oskarżonego przemawia za uznaniem, że miały one charakter uporczywy, a ich celem było nękanie pokrzywdzonej, wywołanie u niej stanu zagrożenia i zmuszenie jej do utrzymywania kontaktu z oskarżonym D. D..

Reasumując, wszystkie opisane wyżej okoliczności, rozpatrywane w kontekście art. 115 § 2 kk, uzasadniają wniosek, że ujemna zawartość zachowania oskarżonego, nie została oceniona przez Sąd Rejonowy przez pryzmat wszystkich mających zastosowanie w niniejszej sprawie okoliczności, a ponadto Sąd I instancji błędnie uwzględnił przy tej ocenie elementy, które nie odnoszą się wprost do przedmiotowych czynów, a zatem nie mogą mieć wpływu na ich społeczną szkodliwość. Wobec okoliczności przedstawionych powyżej nie można było uznać, że stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego był znikomy. Na marginesie należy zauważyć, że jak wynika z przebiegu rozprawy apelacyjnej, obecnie relacje pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzoną ułożyły się na tyle dobrze, że znowu stanowią parę, jednakże okoliczność ta – jak zostało to zaakcentowane już wcześniej – nie może mieć znaczenia dla oceny stopnia społecznej szkodliwości.

W związku z powyższymi uchybieniami Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości i z tych właśnie względów zaskarżony wyrok należało uchylić.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości uwzględniając wytyczne Sądu Okręgowego wynikające z powyższych uwag. Sąd Rejonowy dokona prawidłowej oceny dowodów oraz oceny prawnej ustalonych w sprawie okoliczności, w tym ustali i oceni w świetle wskazań zawartych w art. 115 § 2 k.k. wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia oceny społecznej szkodliwości czynów oskarżonego, następnie wyda wyrok, a zajęte przez siebie stanowisko uzasadni zgodnie z obowiązującymi przepisami, o ile oczywiście zajdzie taka potrzeba.

W związku z powyższym na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i 456 k.p.k. Sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.